

Joanna Helios
(Uniwersytet Wrocławski)

PRAWO DO ŚMIERCI – UWAGI NA KANWIE ROZWAŻAŃ O SAMOBÓJSTWIE

ABSTRACT

THE RIGHT TO DIE: REMARKS BASED ON DELIBERATIONS ON SUICIDE

The author presents the problem of suicide. In the author's opinion it is difficult to answer the question of the essence of death and our right to die. The history of philosophy shows that the problem of suicide has been picked up by philosophers of all ages, beginning in ancient times. Philosophers have considered suicide in the context of a system of values, the meaning of life and the human right to die by taking one's own life. One part of this paper is devoted to the problems of understanding suicide in different areas of knowledge (science), for example, victimology, psychiatry, and philosophy. This article contains an analysis of the causes and ideas of suicide. Depending on the assumptions and methods of research, we can indicate four main trends of research on suicide: philosophical-theological, clinical, psychological, and sociological.

SŁOWA KLUCZOWE: Samobójstwo, prawo do śmierci, wiktymologia, obyczaj, filozofia, religia, psychiatria.

Wnikliwe rozważania na temat życia, prowadzone przez prawników, filozofów, etyków, socjologów, czy psychologów, nie mogą pomijać tematu śmierci. Przeciwnie konfrontacja z rzeczywistością oznacza uznanie śmiertelności. Wszak nie trzeba postulować popędu śmierci ani prowadzić spekulacji o śmierci i miejscu jaki zajmuje w porządku rzeczy, żeby zauważyć prostą prawidłowość: wszelkie głębokie i całościowe rozważania, czy to na własny temat, osoby bliskiej, czy też osoby zupełnie obcej, obejmują

problem śmierci. Stawiane są pytania o podłoży filozoficznym na temat okoliczności życia a obowiązku śmierci¹. Na gruncie etyki stawiane jest pytanie, czy każdy ma całkowitą swobodę robienia tego co mu się podoba? Odpowiedź brzmi „nie” jeśli krzywda uderza w innych ludzi. Pytanie pozostaje otwartym, bez odpowiedzi, jeżeli postępek nie szkodzi żadnej innej osobie? Czy mamy prawo położyć kres własnemu życiu?² Problem śmierci bardzo żywo przejawia się w samobójstwie, niejako stanowiąc jego istotę. Nigdzie indziej śmierć nie jest tak blisko. Stawiane są pytania dotyczące przyczyn samobójstwa. Wielu ludzi życzy sobie samym śmierci w pewnym momencie życia, a pomysł dokonania samobójstwa, przynajmniej czasami pojawia się w ich świadomości. W naszej kulturze, ludzie mogą uświadomić sobie możliwość dokonania samobójstwa, które w ich ocenie stanowi wyjście gwarancyjne z nieszczęśliwej sytuacji życiowej.

Śmierć człowieka ma przeróżne oblicza, występuje w najróżnorodniejszych formach, jest tragicznym wyrazem rozmaitych ludzkich losów, ma też różną treść i zróżnicowaną wartość. Śmierć jawi się jako najbardziej przerażająca pustka. Może z powodu swojej realności śmierć jest w gruncie rzeczy niewyobrażalna i niesprawdzalna w indywidualnym doświadczeniu. Rozważania na temat śmierci bardzo adekwatnie oddaje myśl Epikura: „śmierć nie dotyka nas wcale, albowiem póki jesteśmy, nie ma śmierci, a odkąd jest śmierć, nie ma nas”.

I

Zacznijmy od odpowiedzi na pytanie: czym jest samobójstwo? Odpowiedź nie jest prosta albowiem jest wiele definicji samobójstwa. Najprostsza z nich określa samobójstwo jako odebranie sobie życia³ lub po prostu świadome pozbawienie się życia⁴.

Sam wyraz *suicide* (samobójstwo) ma w języku angielskim historię względnie krótką. Pierwsze jego zarejestrowane użycie przypisuje się

-
- 1 J. Hardwig, *Czy mamy obowiązek umrzeć?*, [w:] *Wokół śmierci i umierania. Antologia bioetyki*, t. I, W. Galewicz (red.), Wydawnictwo Universitas, Kraków 2009, s. 282 i n.
 - 2 P. Vardy, P. Grosch, *Etyka. Poglądy i problemy*, Wydawnictwo ZYSK i S-KA, Poznań 1995, s. 156.
 - 3 *Encyklopedia popularna*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1982, s. 687.
 - 4 M. Barczyński, J. Bogusz, *Medyczny słownik encyklopedyczny*, Kraków 1993, s. 373.

T. Browne'owi, który posłużył się tym słowem w roku 1634. Jednak wówczas znaczenie tego terminu nie było dostatecznie jasne i w związku z tym 250 lat temu, kiedy była mowa o samobójstwie, używano tam wyrażeń w rodzaju morderstwo popełnione na sobie (*self-slaughter*), zabicie siebie (*self-killing*), czy zniszczenie siebie (*self-destruction*). Natomiast *Słownik języka polskiego* autorstwa Lindego rejestruje występowanie wyrazu „samobójstwo” w języku polskim jeszcze później, bo w latach siedemdziesiątych XVIII wieku⁵.

Często samobójstwo rozumiane jest jako wydarzenie dotyczące natury ludzkiej, o którym, mimo, że wiele zostało napisane i powiedziane, w każdej epoce na nowo należy rozprawiać⁶. Samobójstwo jest rodzajem śmierci dobrowolnej, a traktowane jako pewien rodzaj wyboru, może być rozważane w kategoriach procesu decyzyjnego, zaś decyzja kojarzy się ze świadomością działania⁷. Samobójstwo jest pojęciem szerokim. Za czyn samobójczy uważa się również takie działania ofiary, które same do jej śmierci nie prowadzą, ale stanowią prowokację cudzych działań zabójczych. Jeżeli ofiara świadoma była prowokacyjnego znaczenia swego czynu, wtedy jej śmierć jest śmiercią samobójczą⁸.

Encyklopedyczne / słownikowe rozumienie samobójstwa sprrowadzające to ostatnie do „odebrania sobie życia” sugeruje definicję sprawozdawczą, która podaje jedynie rozumienie rozpatrywanego terminu. W rzeczywistości, w użytych do odzwierciedlenia zjawiska słowach ukryty jest nie tylko sposób jego społecznego postrzegania, ale i jego interpretacja. *Zabić* – to tyle, co pozbawić życia, uśmiercić, zamordować. Istnieją dwie formy tego czasownika: dokonana – zabić i niedokonana – zabijać. Rozpatrywany czasownik jest czasownikiem zwrotnym. Mamy bowiem: zabić się – zabijać się. *Samo* – jako pierwsza część wyrazów złożonych oznacza skierowanie czynności, wyrażonej w drugiej części wyrazu, na samego siebie, a także dokonanie czynności samodzielnie, bez czyjejkolwiek pomocy. Można więc utworzyć dwa rzeczowniki: samo zabicie i samo zabijanie, które oddałyby znaczeniowo dokonaną i niedokonaną postać działania. W języku przyjął się jednak wyraz „samobójstwo”, w którym

5 R. O'Connor, N. Sheehy, *Zrozumieć samobójcę*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003, s. 11.

6 A. Wąsek, *Prawnokarna problematyka samobójstwa*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1982, s. 5.

7 B. Hołyst, *Na granicy życia i śmierci*, Warszawa 1999, s. 67.

8 Z. Cackowski, *Samobójstwo*, „Akcent” 1985, nr 2–3, s. 157.

zanikają odcienie temporalno-skutkowe. I stąd zgodnie z pierwszymi intuicjami językowymi – za samobójstwo uważa się powszechnie jedynie przypadek zadania sobie takich obrażeń, które doprowadziły do zgonu. Na podstawie już samej analizy słowa „samobójstwo” można przekonać się, jak dalece zmiany w środowisku społecznym, w kulturowej i cywilizacyjnej przestrzeni, pozbawiają dany termin użyteczności w procesie społecznego komunikowania⁹.

Najczęściej mówimy, iż podmiot popełnia samobójstwo, jeżeli umiera wskutek działania z intencją spowodowania swojej śmierci. W myśl tej definicji samobójstwo można popełnić poprzez działanie lub zaniechanie. Samobójstwem będzie zatem działanie osoby, która umiera wskutek odmówienia ratującej życia terapii, dlatego, że woli raczej umrzeć, niż żyć. Natomiast osoba, która przypadkowo lub nieumyślnie spowoduje własną śmierć nie popełnia samobójstwa. Oczywistym jest również, że osoba, która umyślnie się zabije popełnia samobójstwo. Można wskazywać także przypadki, które jednoznacznie trudno jest zaklasyfikować do kategorii samobójstwa (dla przykładu osoba gra w rosyjską ruletkę, czy osoba, która ściąga na siebie atak dzikiego zwierzęcia, żeby uratować kogoś bliskiego)¹⁰.

B. Hołyst podjął się próby stworzenia własnej propozycji terminologicznej, w której za punkt wyjścia przyjął syntetyczne ujęcie wszystkich dotychczas proponowanych definicji samobójstwa, zawierających w swojej treści następujące określenia: zachowania (działania), akty zagrożające życiu, samouszkodzenia, samouszkodzenia wykluczające pewność przeżycia, samouszkodzenia kończące się zgonem. Według prof. B. Hołysta można potraktować życie jako ciąg wzajemnie powiązanych ze sobą zachowań (działań i zaniechań), a więc jako proces behawioralny. Zbiór ten można podzielić dychotomicznie na zachowania korzystne i zachowania niekorzystne (destrukcyjne) dla jednostki. Jeśli jednostka ma świadomość destrukcyjności swego zachowania i na takie zachowanie się godzi, to wówczas zachowanie to Hołyst nazywa autodestrukcyjnym. Ciąg zachowań autodestrukcyjnych cytowany Autor określa mianem procesu autodestrukcyjnego, któremu przypisuje pewien współczynnik autodestrukcyjności. Współczynnik ten jest wielkością zmienną gatunkowo

⁹ B. Hołyst, *Samobójstwo. Przypadek czy konieczność*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1983, s. 29–31.

¹⁰ J. Memahan, *Etyka zabijania*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 583–584.

(populacyjnie), tzn. jest on w jednakowym czasie różny u różnych jednostek, jak też jest wielkością zmienną indywidualnie, tzn. różni się w czasie jednostkowej biografii. B. Hołyst poszczególne zachowania, a także całe ich ciągi umiejscawia na skali autodestrukcyjności. Najłagodniejszą ich postać przypisuje aktom jedynie potencjalnie zagrażającym życiu, następnie wyróżnia samouszkodzenie niewykluczające pewności przeżycia, samouszkodzenia wykluczające tę pewność i wreszcie samouszkodzenia, których bezpośrednim aktem jest zgon. Te ostatnie, będące końcowym ogniwem procesu autodestrukcji nazywa *samobójstwami*¹¹.

Można wyróżnić następujące rodzaje samobójstw¹²:

1. *Realistyczne* – spowodowane dla przykładu perspektywą wielkiego cierpienia poprzedzającego nieuchronną śmierć.
2. *Altruistyczne* – zachowanie osoby jest podporządkowane etyce grupy, która oczekuje samobójstwa lub przynajmniej je akceptuje, dla przykładu piloci kamikadze podczas drugiej wojny światowej¹³. Samobójstwo altruistyczne klasycy zagadnienia egzemplifikowali najczęściej dobrowolną śmiercią starców w społeczeństwach pierwotnych czy obyczajem *sati* (samospaleniem wdów razem ze zwłokami ich mężów). Obydwa te rytuały – wprawdzie gdzieś jeszcze praktykowane – odeszły już w przeszłość. Jednakże kodeksami honorowymi prowadzącymi do samozniszczenia nie kierowano się tylko we wspólnotach pierwotnych. Wręcz przeciwnie, pomijając zbiorowe samobójstwa sekt religijnych, to w tej kategorii mieszczą się najpewniej samobójstwa na wieść o przegranej wojnie czy protestacyjne samospalenie np. Mnichowie buddyjscy czy bohaterowie walczący z systemem totalitarnym. Podłożem samobójstwa altruistycznego jest nadmierna identyfikacja ludzi z obowiązującymi normami społeczno-obyczajowymi¹⁴. Aktu poświęcenia w ofercie nie poprzedza żaden stan trwałego, czy doraźnego załamania psychicznego, zwątpienia, słabości,

11 B. Hołyst, *Suicydologia*, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2002, s. 39–41.

12 E. Durkheim wyróżnił cztery podstawowe rodzaje samobójstw: egoistyczne, altruistyczne, anomiczne, fatalistyczne. Szeroko E. Durkheim, *Samobójstwo. Studium z socjologii*, Wydawnictwo Oficyna Naukowa, Warszawa 2011.

13 R. Meyer, *Psychopatologia*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003, s. 153.

14 M. Jarosz, *Samobójstwa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 49.

spowodowany beznadziejną sytuacją chorego, wywołaną chorobą czy innymi problemami. Wręcz przeciwnie, przy tym typie samobójstwa chodzi o osoby pełnosprawne, czynne w różnych dziedzinach społecznej aktywności, świadome życiowych zadań i swojej za nie odpowiedzialności. Osoby skazujące same siebie na śmierć czynią to dla potwierdzenia swego posłuszeństwa względem jakiegoś górującego nad nimi dobra. Ich działanie nie jest zwrócone „ku sobie”, nie zmierza do „polepszenia” własnej doli. „Polepszenie” jest charakterystyczne dla eutanazji samobójczej spełnianej za zgodą czy na prośbę dotkniętej cierpieniem osoby. Jak już wspomniano przejawy altruizmu są różne, najczęściej manifestacja uczuć przywiązania dla danej osoby, która być może poza aplauzem środowiska społecznego – nie powoduje żadnych dalszych pożądanych skutków. Oczywiście samobójcza ofiara z życia może służyć realizacji określonych celów jednostkowych lub społecznych o bardzo różnym, niekiedy nader wielkim ciężarze gatunkowym. W samobójczej ofierze z życia zachodzi zatem najpierw pewna gradacja urzeczywistnianych przez nią realnych zamierzeń, następnie zaś odpowiadająca tym stanom coraz wyższa skala poruszających ją motywów. Sytuacja ta doprowadza do szczytowej formy, która odśłania już w pełni właściwe sobie duchowe oblicze¹⁵.

3. *N i e u m y ś l n e* – osoba próbuje popełnić samobójstwo, by wpłynąć na kogoś lub kimś manipulować. Z reguły niewłaściwa ocena sytuacji prowadzi do nieoczekiwanego nieszczęścia.
4. *Z ł o ś l i w e* – podobne do poprzedniego jest popełniane w celu wpłynięcia na kogoś poprzez wytworzenie w nim poczucia winy, aby w ten sposób spowodować w nim cierpienie.
5. *D z i w a c z n e* – osoba popełnia samobójstwo w wyniku halucynacji (np. głosów nawołujących do samobójstwa) lub urojenia (np. wiary, że samobójstwo zmieni świat).
6. *A n o m i c z n e* – nagle, zarazem niekorzystna zmiana warunków ekonomicznych i społecznych, zmieniająca sytuację życiową danej osoby, sprawia, że osoba ta popełnia samobójstwo, nie mogąc poradzić sobie w nowej sytuacji¹⁶. Samobójstwa anomiczne mieszczą się

¹⁵ T. Ślipko S.J., *Granice życia. Dylematy współczesnej bioetyki*, Akademia Teologii Katolickiej 1988, s. 300–302.

¹⁶ R. Meyer, *Psychoopatologia...*, s. 153–154.

w centrum koncepcji zachowań autodestrukcyjnych. Pojęcie anonii mieści w sobie stan dezintegracji w obrębie struktury społecznej, kultury, bądź pomiędzy nimi. W tym sensie dewiacja nie jest przejawem nienormalnych cech czy skłonności ludzi, lecz stanowi rezultat określonych napięć w społeczno-kulturowej strukturze społeczeństwa¹⁷. Życie bywa traktowane jako kompromis pomiędzy instynktem życia i instynktem śmierci. Stawiane są pytania: dlaczego nie wszyscy ludzie popełniają samobójstwo, chociaż w każdym człowieku tkwi silna tendencja do autodestrukcji? Dlaczego tak wielu ludzi walczy z chęcią umierania? Są oczywiście też pytania o postawy wobec życia i śmierci, o motywy czynu samobójczego i o system wartości danej jednostki. Owe postawy wskazują, że samobójstwo nie jest uniwersalnym zachowaniem człowieka, jednakże instynkty mają charakter uniwersalny. Zatem sam instynkt życia czy śmierci nie decyduje o życiu czy śmierci i nie jest w stanie doprowadzić do decyzji pozbawienia się życia. Z samobójstwem mamy do czynienia wówczas, gdy w człowieku dominuje tendencja autodestrukcyjna¹⁸. Samobójca ujawnia osobowość niedojrzałą, infantylną, aspołeczną, egocentryczną. Osoba o tego typu skłonnościach samobójczych nie potrafi myśleć perspektywistycznie, logicznie, kieruje się impulsami emocjonalnymi, a nie pogłębioną refleksją. Osoba taka działa na zasadzie „tu i teraz”. Osoby z tendencjami samobójczymi charakteryzuje brak poczucia sensu życia, utrata poczucia własnej wartości. Ogólnie można powiedzieć, że osoba taka boi się żyć. W takiej sytuacji wzmagają się tendencje do autodestrukcji. Wartość życia przestaje być wartością naczelną¹⁹.

7. **N e g a t y w n e** J a – samobójstwo jest dokonywane pod wpływem chronicznej depresji i poczucia ciągłej porażki lub nieprzystosowania, które łączą się ze sobą i przyczyniają się do cyklu powtarzających się prób samobójczych zakończonych udaną próbą odebrania sobie życia (samobójstwo dokonane)²⁰.

¹⁷ R. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982, s. 196.

¹⁸ Cz.M. Cekiera, *Postawy wobec życia i śmierci a problem samobójstw*, [w:] *Między życiem a śmiercią. Uzależnienia. Eutanazja. Sytuacje graniczne*, W. Bołoz, M. Ryś (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2002, s. 280.

¹⁹ *Ibidem*, s. 285.

²⁰ R. Meyer, *Psychopatologia...*, s. 154.

W literaturze odnajdujemy jeszcze tzw. samobójstwo bilansowe. Określane tak bywają głównie samobójstwa osób starszych, które podsumowując swoje życie nie mogą dopatrzeć się sensu jego kontynuacji. Do tego rodzaju należą także samobójstwa osób nieuleczalnie chorych bądź samotnych. W tej grupie umieszcza się także czyny autodestrukcyjne, które są popełniane przez jednostki w obliczu niezrealizowania planów życiowych lub nieosiągnięcia wyznaczonego sobie celu. Oczywiście mamy jeszcze inne rodzaje samobójstw. Jest to samobójstwo chroniczne, samobójstwo dokonywane drogą powolnego samozniszczenia się, a nie gwałtownej śmierci. Zatem mamy do czynienia w tym przypadku ze świadomym zaniedbywaniem swojego zdrowia, co w konsekwencji prowadzi do samozniszczenia organizmu. Do tej grupy samobójców zaliczyć można alkoholików, narkomanów, palaczy, pijanych kierowców. W opracowaniach naukowych pojawia się także samobójstwo psychogenne. Podłoże samobójstwa psychogennego stanowi tęsknota, nostalgia, prowadząca do śmierci z ogólnego wyczerpania²¹. Inne określenie to samobójstwo fatalistyczne, które stanowi wynik znalezienia się w sytuacji tragicznej²².

W zależności od przyjętych założeń i metod badawczych wyróżniono cztery główne kierunki badań nad samobójstwami: filozoficzno-teologiczny, kliniczny (fizjopatyczny i psychiatryczny), psychologiczny i socjologiczny²³. Kierunek filozoficzno-teologiczny ma najdłuższe tradycje historyczne, dotyczy ontologicznych podstaw bytu ludzkiego, sensu istnienia, możliwości rezygnacji z życia, a w szczególności oceny etycznej czynu samobójczego²⁴. Natomiast kliniczny kierunek badań nad samobójstwami koncentruje się wokół nieprawidłowej budowy człowieka bądź zakłóceń w funkcjonowaniu jego organizmu, jako czynników sprawczych zachowań autodestrukcyjnych. Kierunek ów zakłada, że istnieją wspólne organiczne i fizjologiczne czynniki predysponujące człowieka do autoagresji (fizjopatyczny). Samobójstwo jest traktowane jako przejaw choroby psychicznej, której podłoże stanowi organiczny kryzys lękowy, prowadzący do patologicznej „ucieczki w śmierć”. Podłożem samobójstwa może być

21 A. Śliz, *Samobójstwo w ujęciu socjologicznym*, [w:] *Samobójstwo. Specyfika problemu. Horyzonty badawcze*, S. Kijaczko (red.), Opole 2003, s. 85–86.

22 A. Czabański, *Samobójstwo altruistyczne*, Kraków 2009, s. 35.

23 M. Jarosz, *Samozniszczenie. Samobójstwo. Alkoholizm. Narkomania*, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Warszawa 1980, s. 47.

24 Cz.M. Cekiera, *Etiologia i motywacja usiłowań samobójstw. Studium psychologiczne*, Warszawa 1975, s. 26.

tylko podłoże patologiczne o wyraźnych symptomach choroby umysłowej czy zaburzeń psychicznych. Samobójstwo mogą popełniać również ludzie normalni, będący jednak pod wpływem chorobliwego stanu wrogich napięć prowadzących do samobójstwa (psychiatryczny). Kolejny kierunek – psychologiczny²⁵ – jest zbliżony do kierunku psychiatrycznego. Często kierunek psychologiczny i psychiatryczny jest łączony w jedną całość. W świetle teorii psychologicznych i na gruncie psychoanalizy samobójstwo nie jest anomalią. Zjawisko to wyjaśniane jest najczęściej przez przyjęcie – mniej lub bardziej zmodyfikowanej – freudowskiej koncepcji popędów. Podstawowymi popędami są tu instynkt życia i śmierci. Ponieważ śmierć jest celem wszystkiego, co żyje, samobójstwo jest zjawiskiem naturalnym, wskaźnikiem stanu zachwiania równowagi między życiem i śmiercią²⁶. Z psychologicznego punktu widzenia, każde samobójstwo wyróżnia się spośród wszystkich innych swoim indywidualnym sensem. Wobec tego psychologia koncentruje się na poszukiwaniu determinant zachowania suicydalnego w cechach osobowości człowieka, jego indywidualnym procesie motywacyjno-decyzyjnym. W podejściu teoretycznym do problemu samobójstwa widoczne są pewne różnice w zależności od koncepcji danej szkoły psychologicznej. Często samobójstwo jest wyłącznie związane ze stylem życia, który tworzy się w zależności od sposobu przezwycięzania poczucia niższości²⁷. Pożądanie śmierci jest reakcją obronną i chęcią zemsty za poczucie niższości. Jednostka za pomocą samobójstwa uzyskuje dowartościowanie²⁸. Teorie psychologiczne o orientacji psychoanalitycznej wiążą zjawisko motywacji czynów samobójczych ze zjawiskiem agresji. Przyjmuje się, że frustracja pobudza do zachowań agresywnych. Reakcja agresywna

25 Kierunek psychologiczny związany z psychiatrycznym jest reprezentowany przez autorów, którzy doszukują się uwarunkowań i przyczyn zachowań samobójczych w cechach psychiki ofiar, w ich osobowości. Zwolennicy tej teorii twierdzą, że samobójstwo nie jest anomalią psychiczną, lecz jego przyczyn należy szukać w oddziaływaniu na jednostkę określonych cech czy też syndromów (zespołów) cech psychicznych kształtujących osobowość ofiar, ich temperament, emocje, wolę i tak dalej. Kształtują one swoisty typ osobowości skłonnej do autoagresji, wynikającej również w mniejszym stopniu z presji uwarunkowań biologicznych i społecznych. Przyczyn samobójstw w sferze osobowości doszukują się zwolennicy freudyzmu, psychoanalizy. I. Pośpiszył, *Patologie społeczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN 2012, s. 20.

26 M. Jarosz, *Samozniszczenie...*, s. 41 i n.

27 B. Pilecka, *Osobowościowe korelaty prób samobójczych u młodzieży*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1981, s. 26.

28 B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 423.

powstaje w wyniku frustracji wówczas, gdy towarzyszy jej pobudzenie do agresji. Siła reakcji zależy od wielkości tego pobudzenia, wielkości przeszkody oraz ciągu reakcji (pobudzenie do agresji wynikające z poprzednich frustracji ma właściwość sumowania się)²⁹. Samobójstwo czy też usiłowanie samobójstwa nie jest zwykle aktem przypadku, lecz trwającym niekiedy całymi tygodniami, miesiącami czy latami ciągiem wzajemnie ze sobą powiązanych myśli i czynów³⁰ (osobno omówiono zachowania suicydalne – przyp. autorki). Sama sytuacja warunkująca wystąpienie intencji samobójczych jest sytuacją trudną, charakteryzującą się brakiem zrównoważenia lub niezgodnością celów, dążeń i wartości, a możliwościami realizacyjnymi lub właściwościami jednostki i warunkami jej życia³¹. Wynika z tego, iż jednostka znajduje się w trudnej sytuacji konfliktu wewnętrznego. Przez psychologów tego rodzaju konflikty bywają nazywane interpersonalnymi, indywidualnymi, czy psychologicznymi³².

Na gruncie psychiatrii wyróżniane są dwa rodzaje zamachów samobójczych. Pierwszy charakteryzuje się występowaniem poważnego zamiaru zadania sobie śmierci. Próba samobójcza jest tu zwykle szczegółowo zaplanowana, a osoba cierpiąca na depresję robi w dniach poprzedzających czyn pewne aluzje do zamierzonego kroku. Takie próby są często skuteczne. W przypadku drugiego rodzaju, czasem zwanego para samobójstwem czy samobójstwem rzekomym, często mamy do czynienia z gestami typu samobójczego, takimi jak przedawkowanie leków lub samookaleczenie, lecz czynionymi bez uprzedniego przygotowania. Dzieje się tak zazwyczaj u pacjentów z osobowością neurotyczną, u których występuje reakcja depresyjna, lub w przypadku osób o niedojrzałej osobowości. Epizody takie należy traktować jako wołanie o pomoc. Na ogół nie kończą się one śmiercią³³.

Ostatni – socjologiczny – kierunek badań nad zachowaniami autodestrukcyjnymi³⁴, przyjmuje za punkt wyjścia nie jednostkę, a społeczność. Akt samobójczy jest analizowany w kontekście jego społecznych

29 A. Suchańska, *Przejawy i uwarunkowania psychologiczne pośredniej autodestruktywności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Poznań 1998, s. 110–111.

30 B. Hołyst, *Przywrócenie życia*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1991, s. 50.

31 M. Tyszkowa, *Sytuacje trudne*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna*, W. Pomykało (red.), Warszawa 1993, s. 798.

32 T. Tomaszewski, *Wstęp do psychologii*, Warszawa 1971, s. 128.

33 M. Haslam, *Psychiatria*, Wydawnictwo ZYSK i S-KA, Poznań 1997, s. 261–262.

34 Szeroko na temat zachowań autodestrukcyjnych, które pokazują związek czynników społecznych, socjologicznych, a także w pewnym sensie psychiatrycznym:

uwarunkowań. Socjologowie w zjawisku samobójstwa upatrują skutki dezorganizacji zewnętrznego środowiska jednostki i rezultatu pewnych powstałych więzi społecznych³⁵. W obrębie socjologii zagadnienie samobójstwa posiada status szczególny, gdyż odnosi się do zasad charakterystycznych dla danego porządku społecznego. Akt samobójczy jest z socjologicznego punktu widzenia rezygnacją jednostki z życia społecznego. Nie jest przypadkiem, że socjologiczna literatura dotycząca samobójstwa jest szczególnie bogata, a różne szkoły socjologicznego myślenia znajdują swoje odzwierciedlenie w odmiennych sposobach badania kwestii samobójstw³⁶. Przedmiotem socjologicznych badań samobójców są najczęściej: struktura społeczno-demograficzna zbiorowości osób podejmujących działania samobójcze, a także tendencje rozwojowe owego zjawiska³⁷. Istotnymi dla badań cechami zbiorowości samobójców są ich dane demograficzne³⁸.

Przejdźmy teraz do analizy samobójstwa w kontekście wiktymologicznym, gdzie samobójstwo stanowi przejaw pokrzywdzenia, w którym sprawca i ofiara jest tą samą osobą. Potrzeba wszechstronnego wyjaśnienia zjawiska samobójstwa doprowadziła do powstania suicydologii – nauki, która analizuje samobójstwo wieloaspektowo i interdyscyplinarnie, uwzględniając jego złożoność i specyfikę³⁹. Samobójstwo, czy też usiłowanie samobójstwa nie jest zwykle aktem przypadku, lecz trwającym niekiedy całymi tygodniami, miesiącami czy latami ciągiem wzajemnie powiązanych ze sobą myśli i czynników. Dlatego omawiając prezentowane zjawisko pojawia się termin „zachowania suicydalne”, przez które należy rozumieć ciąg reakcji, które zostają wyzwolone w człowieku z chwilą, gdy w jego świadomości samobójstwo pojawia się, jako antycypowany, pożądany stan rzeczy, a więc jako cel⁴⁰.

E. Ringel, *Gdy życie traci sens*, GLOB, Warszawa 1987; E. Ringel, *Nerwica a samozniszczenie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.

35 M. Jarosz, *Samozniszczenie...*, s. 41 i n.

36 M. Czyżewski, K. Rosa, *Samobójstwa w okresie transformacji*, „Kultura i Społeczeństwo” 1996, XL, nr 2, s. 117.

37 Szeroko na ten temat: M. Jarosz, *Samozniszczenie: samobójstwo, alkoholizm, narkomania*, Zakład Narodowy Ossolińskich, Wrocław 1980.

38 M. Jarosz, *Dezorganizacja w rodzinie i w społeczeństwie*, Warszawa 1987, s. 51. Patrz także: M. Jarosz, J. Krawczyk, *Niektóre przejawy patologii społecznej – samobójstwa i przestępczość*, Warszawa 1995.

39 M. Kuć, *Wiktymologia*, Warszawa 2012, s. 53.

40 B. Hołyst, *Wiktymologia*, Warszawa 2011, s. 329.

Zachowanie suicydalne składa się z następujących etapów:

1. Samobójstwa wyobrażonego,
2. Samobójstwa upragnionego
3. Samobójstwa usiłowanego,
4. Samobójstwa dokonanego.

O samobójstwie wyobrażonym można mówić wtedy, gdy jednostka uświadamia sobie, że może rozwiązać swoje życiowe problemy pozbawiając siebie życia. Samobójstwo upragnione charakteryzuje się obok myśli o samobójstwie również jego pragnieniem. Na tym etapie samobójstwo jest traktowane, jako cel, coś co stanowi przedmiot pragnień i dążeń jednostki. Samobójstwo usiłowane to etap, na którym dochodzi już do podjęcia działań, mających doprowadzić do pozbawienia siebie życia. Cel nie zostaje jednak na tym etapie osiągnięty. Samobójstwo dokonane to skuteczne pozbawienie siebie życia⁴¹. Tak złożony proces poprzedzający zamach samobójczy może trwać wiele lat. Każdy kolejny etap zachowania suicydalnego oznacza większe zaangażowanie jednostki w realizację zamiaru samobójczego⁴². Wiemy już, iż wiele czynników wpływa na samobójstwo. Dla porządku przypomnijmy, iż należą do nich: zaburzenia psychiczne (najczęściej depresja, alkoholizm, zaburzenia osobowości), choroba somatyczna (terminalna, bolesna, AIDS), wcześniejsze próby samobójcze, przypadki samobójstwa, alkoholizmu lub innych zaburzeń psychicznych w rodzinie, stan cywilny: wdowieństwo, rozwód, stan wolny, osamotnienie (życie w izolacji społecznej), brak pracy lub przejście na emeryturę, utrata bliskich (osierocenie) w dzieciństwie. Ponadto z podwyższonym ryzykiem samobójstwa łączą się następujące niedawne stresujące wydarzenia życiowe takie jak: separacja małżeńska, śmierć bliskiej osoby, konflikty rodzinne, zmiana pracy albo sytuacji finansowej, odrzucenie przez osobę znaczącą, zawód miłosny oraz wstyd i poczucie zagrożenia z powodu wykrycia winy danej osoby⁴³. Szczególny problem wiktymologiczny i społeczny stanowią samobójstwa młodzieży. Wskazują one pewną specyfikę w zakresie przyczyn, przejawów i profilaktyki. Są to tzw. adolescencyjne zachowania samobójcze, związane z przejściowymi zaburzeniami osobowości, które są konsekwencją fizycznego, psychicznego

41 B. Hołyst, *Samobójstwo jako problem kryminologiczny i kryminalistyczny*, „Zdrowie Psychiczne” 1978, nr 4, s. 19–20.

42 M. Kuć, *Wiktymologia...*, s. 54.

43 B. Hołyst, *Wiktymologia...*, s. 341.

i społecznego rozwoju człowieka. Pozostają one w związku z nieprawidłowym wykształceniem systemu aksjonormatywnego oraz niedojrzałością psychiczną i społeczną, która utrudnia konstruktywne podejście do pojawiających się problemów. Prowadzone badania dostarczają informacji, że powtarzanie prób samobójczych występuje częściej wśród młodzieży⁴⁴ niż wśród osób dorosłych, ponadto częściej podejmują je dziewczęta niż chłopcy. Charakterystyczne dla zachowań samobójczych młodzieży są pakty samobójcze, określane, jako porozumienia zawierane przez młodych ludzi w celu realizacji zachowania samobójczego⁴⁵.

II

Czy obyczaj, religia, filozofią pomagają w odpowiedzi na pytanie o prawo do śmierci? Zjawisko samobójstwa towarzyszy ludzkości od najdawniejszych czasów. Stanowi ono nieodłączny element kulturowy i cywilizacyjny w historii ludzkości. Fakt ów znajduje potwierdzenie w licznych badaniach etnograficznych dotyczących ludów pierwotnych. Etnolodzy badając życie wielu społeczeństw niecywilizowanych oraz odrębności kulturowych zwrócili uwagę na rolę obyczaju. Wśród opisów wielu obyczajów można znaleźć również informację dotyczące faktów samobójstwa. Oczywiście u ludów pierwotnych obyczaje związane z samobójstwem są bardzo zróżnicowane. Wskazywane są przykłady Jakutów, którzy wierzą, że dusze samobójców nie znajdują nigdy spokoju, ludów Uganda, gdzie do spalenia zwłok samobójcy używa się drzewa, na którym on dokonał zamachu na swoje życie, Masajów w Afryce podzwrotnikowej gdzie umożliwienie dokonania samobójstwa zobowiązuje niedoszłego samobójcę do odstąpienia swemu wybawcy sztuki bydła. Są także obyczaje wedle których samobójcy są grzebani osobno, poza cmentarzem⁴⁶. Ogólnie rzecz biorąc w społeczeństwach o nie rozwiniętej instytucjonalizacji życia grupowego, widocznej zwłaszcza w społeczeństwach prymitywnych,

44 Szerzej na ten temat: A. Carr, *Depresja i próby samobójcze młodzieży. Sposoby przeciwdziałania i reagowania*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004; K. Jedliński, *Jak rozmawiać z tymi co stracili nadzieję*, Wydawnictwo Intra, Warszawa 1993.

45 M. Kuć, *Wiktymologia...*, s. 59.

46 T. Ślipko, *Życie i płeć człowieka*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1978, s. 389 i n.

nacisk woli grupowej na jednostkę nie objawia się na ogół zbyt silnie. Zatem przyczyny samobójstw występujących w takich okolicznościach mają źródło nie tyle w uwarunkowaniach grupowych, ile w jednostkowych⁴⁷. Podawane są przykłady istnienia ludów, u których samobójstwo było często postrzegane jako wielkie dobro. Sytuacja taka miała miejsce w niektórych wojowniczych społecznościach, gdzie czczono bogów przemocy, a ideałem była odwaga. Dla wikingów rajem była Walhalla, „pałac poległych”, gdzie bóg Odyn przewodził Uczcie Bohaterów. Tylko Ci, którzy zginęli wskutek przemocy mogli wziąć w niej udział. Największym zaszczytem i największą gwarancją wstępu była śmierć w bitwie, a zaraz potem samobójstwo. Ci co zmarli spokojnie we własnych łóżkach, ze starości lub w wyniku choroby, byli wykluczeni z Walhalli na wieki. Uważa się również, że sam Odyn popełnił samobójstwo, a jego czciciele podążali tylko za jego boskim przykładem. Pogląd ten przypomina popularny wśród plemion afrykańskich obyczaj, zgodnie z którym wojownicy i niewolnicy odbierali sobie życie z chwilą śmierci króla, aby razem z nim żyć w raju. Nieco bardziej wyrafinowaną wersją tego samego obyczaju jest hinduskie *sati* – *rytuł*, w którym wdowa pali się żywcem na jednym stosie ze zmarłym mężem. Również inne plemiona, często tak odległe jak Eskimosi Iglulicy czy mieszkańcy Markizów, wierzyły, że gwałtowna śmierć to paszport do raju, który Iglulicy nazywali Krainą Dnia. Ci zaś, którzy zmarli spokojną śmiercią naturalną skazani byli na wieczną klaustrofobię w Ciasnej Krainie. Na Markizach schodzili w najniższe głębie Hawaiki⁴⁸.

W dużej mierze obyczaje miały podłoże religijne albowiem akt samobójstwa nie jest obojętny dla religii. Istotą religii jest przekonanie, że istnieje coś lub KTOŚ „ponad” człowiekiem, od kogo człowiek jest uzależniony, czyli istnieje *sacrum*, jakaś rzeczywistość poza światem widzialnym, która nadaje ostateczny sens wszystkiemu. To co jest przedmiotem religii, stanowi dla człowieka najwyższą wartość, podporządkowując sobie wszystkie inne wartości. Człowiek religijny zawsze traktuje to, o co chodzi w jego religii, jako pierwotne i sprawcze⁴⁹. Religia jest zarówno

47 R. Tokarczyk, *Prawo narodzin życia i śmierci*, Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 1999, s. 111.

48 A. Avarez, *Bóg Bestia. Studium samobójstwa*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1971, s. 55–56.

49 K. Przeclawski, *Cele i zadania wychowania. Ideał wychowawczy z punktu widzenia religii*, [w:] *Encyklopedia Pedagogiczna...*, s. 50.

faktem jednostkowym, psychologicznym, jak i faktem społecznym, a także kulturowym. Dla człowieka religijnego jest faktem bytowym, ma odpowiedzieć na pytania egzystencjalne dotyczące między innymi sensu życia człowieka. Wśród wielu historycznych i współczesnych religii świata pięć zalicza się do tzw. „wielkich religii”. Są to: judaizm, chrześcijaństwo, islam, hinduizm i buddyzm. Wszystkie one zajmują odpowiednie stanowisko w stosunku do fenomenu samounicestwienia się człowieka. I tak w religii Mojżeszowej, najstarszej spośród religii monoteistycznych, życie ludzkie posiada największą wartość, dlatego samobójstwo jest całkowicie zakazane⁵⁰.

Oczywiście Kościół katolicki miał i nadal ma pewien kłopot z racjonalnym wyjaśnieniem zakazu samobójstwa. Przyczynił się do tego fakt, że samobójstwo nie występuje bezpośrednio ani w Starym, ani w Nowym Testamencie. Stary Testament odnotowuje czterech samobójców: Samsona, Saula, Abimelecha i Achitofela. Żaden z nich nie spotkał się z potępieniem. W Nowym Testamencie nawet o samobójstwie najcięższego zbrodniarza, Judasza, mówi się równie obojętnie. Dopiero znacznie później teologowie odwrócili ten nie dopowiedziany osąd św. Mateusza poprzez twierdzenie, że to bardziej samobójstwem niż zdradą Chrystusa zasłużył Judasz na potępienie. W pierwszych latach istnienia Kościoła samobójstwo było sprawą neutralną. Idea samobójstwa jako przestępstwa pojawiła się w chrześcijańskiej doktrynie dość późno. Kościół zaczął powoływać się na VI przykazanie: „Nie zabijaj”. Ogólnie rzecz ujmując chrześcijaństwo opierało się na wierze, iż każde ludzkie ciało nosi w sobie duszę nieśmiertelną, która zostanie osądzona nie na tym, lecz na tamtym świecie. Każda dusza jest tak samo nieśmiertelna, zatem każde życie jest tak samo cenne. Życie stanowi dar od Boga, odrzucenie życia jest tym samym co odrzucenie Boga i sprzeniewierza się Jego woli. Zabijając boski obraz i podobieństwo, zabija się również Boga. Oznacza to skazanie się na wieczne potępienie. Chrześcijański zakaz samobójstwa, także dzieciobójstwa i przerywania ciąży opiera się na szacunku wobec życia⁵¹.

Stanowisko etyki chrześcijańskiej wywarło duży wpływ na religię monoteistyczną – mahometanizm. Tak samo jak i chrześcijanie, Żydzi

50 G. Williams, *Świętość życia a prawo karne*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1960, s. 238–239.

51 A. Alvarez, *Samobójstwo u starożytnych i chrześcijan*, przełożył Ł. Sommer, „Literatura na świecie” 1996, nr 8–9], s. 372.

i muzułmanie wierzą, że to Allah stworzył wszelkie istniejące postacie życia i wszystko wyłącznie do niego należy. Koran – święta księga Islamu – w czwartej surze, zawiera bezwzględny zakaz samobójstwa: „Nie zabijajcie się! Zaprawdę, Bóg jest dla was litościwy! A ktokolwiek uczyni to przez wrogość i niesprawiedliwość, to będziemy go palić ogniem. A to jest dla Boga łatwe”⁵². Koran stwierdza, że życie zostało uświęcone i nikt nie ma prawa go naruszyć. Nikt nie posiada na tyle władzy aby zdecydować kto powinien umrzeć. W islamie samobójstwo jest traktowane jako większa zbrodnia niż zabójstwo. Wiara mahometan jest bardzo deterministyczna. Dlatego też samobójstwo mahometan było po prostu niewyobrażalne. Jednakże jak powszechnie wiadomo islam łączy religię i politykę, dlatego współcześnie samobójstwo heroiczo-ofiarnicze jest powszechnym sposobem walki jego wyznawców⁵³.

Przejdźmy teraz do hinduizmu. Hinduizm jest zaliczany do najstarszych na świecie systemów religijnych. Wciąż odpowiada indyjskim potrzebom i mentalności mieszkańców Indii. Hindus wierzy, że życie jest czymś bardzo cennym, rzadką sposobnością aby osiągnąć wyższe poziomy świadomości. Wedle takiego podejścia samobójstwo by było groźnym błędem, który przeszkodziłby w duchowym postępie i zmusiłby samobójcę do ponownego przeżycia tego, i to w sposób o wiele gorszy, od czego chciał uciec, kiedy odbierał sobie życie. Według hinduskich wierzeń, jeśli ktoś popełnił samobójstwo, to jego duch błądzi po Ziemi aż do czasu skompletowania brakującego czasu życia. Następnie jest on wyrzucany do miejsca cierpień i ponownie się rodzi, aby skompletować poprzednią, przerwana przez siebie karmę. Samobójstwo jest więc wielkim opóźnieniem ewolucji „Ja”. To dlatego hinduskie pisma piszą o samobójstwie jako o *atmahatya*, czyli o zabójstwie „Ja”⁵⁴.

Z kolei według innej religii Wschodu buddyzmu samobójstwo jest zakazane (pewne analogie widoczne są pomiędzy buddyzmem a hinduizmem – przyp. Autora). Budda głosi, że nie wolno zabijać lub czynić jakiegokolwiek zła rzeczom żywym, w tym samemu sobie. Samobójstwo tym samym jest widziane jako coś moralnie błędnego i ma swe

52 J. Marx, *Idea samobójstwa w filozofii. Od antyku do współczesności*, Wydawnictwo ALFA, Warszawa 2003, s. 91.

53 M. Jordan, *Tajemnice kultur i religii Wschodu*, Grupa Wydawnicza Bertelsmann, Warszawa 200, s. 69 i n.

54 *Ibidem*, 28 i n.

negatywne skutki w „karmie”, czyli będzie miało negatywny skutek w następnej inkarnacji⁵⁵.

Samobójstwo w różnych poglądach religijnych uwypukla moralną wykładnię istoty życia. Samobójstwo staje się zagadnieniem moralnym, o ile dotyka kwestii zgodności lub braku zgodności ludzkiej decyzji z regułami postępowania, dając wyraz konfrontacji z pojęciem obowiązku wobec siebie, innych ludzi, społeczeństwa, Boga, czy idealnych wartości.

Złożoną problematyką samobójstwa, jego istotą, zajmowali i zajmują się również filozofowie i etycy. Już narodziny człowieka prowokowały generowanie pytań o sens życia⁵⁶, zgony zaś wymuszały refleksję nad logiką umierania. Rozważając kwestie zawarte między życiem a śmiercią, mnożono odpowiedzi, jak żyć godziwie, jaki jest sens życia i jak unikać niegodziwości. Wkład filozoficznej myśli w powszechną, codzienną moralność sprowadza się do serii hipotez etycznych. Jak zostało już powiedziane, samobójstwo jest zjawiskiem towarzyszącym ludzkości na przestrzeni dziejów, co zostało zobrazowane religią i obyczajami. Filozoficzny kierunek badań nad zjawiskiem samobójstwa ma najdłuższe tradycje historyczne, a historia jego postaw wobec samobójstwa jest bogata i nieprosta. „Ze względu na swój *polemiczny* charakter – żadna refutacja samobójstwa, żadne jego uzasadnienie nigdy nie są ostateczne – samobójstwo jest przykładem myślenia problemowego, wyłaniającego całe bogactwo wątków i zagadnień, skrupulatnie gromadzonych do uzyskania całościowego oglądu filozoficznego i dla sposobu ugruntowania przesłanek różnych stanowisk⁵⁷.

Istotę moralno-aksjologicznej kontrowersji samobójstwa można zilustrować za pomocą dwóch wypowiedzi, które są zaliczane do klasycznych. Autorem pierwszej jest XVIII – wieczny prawnik angielski Blackstone, który stwierdził, że: „Prawo Anglii, zgodnie z rozumem i religią, uznaje, że nikt nie ma prawa niszczyć życia, chyba, że z woli Boga, jego stwórcy. Samobójca jest winien podwójnego przestępstwa, duchowe polega na zawłaszczeniu przywileju Wszechmogącego; ośmiela się nie będąc powołanym, wtargnąć przed jego oblicze; doczesne jest skierowane przeciwko

55 M. Kropidłowski, *Religie wobec samobójstwa*, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3948>, dostęp: 23.09.2013.

56 Zob.: J.R. Ling, *Kiedy zaczyna się ludzkie życie?*, Wydawnictwo Fundacja Ewangeliczna, Toruń 2012, s. 6 i n.

57 S. Kijaczko, *Wobec bycia. Filozoficzny problem samobójstwa*, Opole 2005, s. 7.

królowi, któremu zależy na zachowaniu wszystkich swych poddanych. W rezultacie prawo zalicza samobójstwo do najcięższych przestępstw, uznając je za zbrodnię szczególnego rodzaju – popełnioną przeciwko samemu sobie”⁵⁸. Stanowisko drugie sformułował R. Dworkin: „Doprowadzenie do tego, że jakiś człowiek umiera w sposób znajdujący uznanie u innych ludzi, ale dla niego samego będący przerażającym zaprzeczeniem wartości jego życia – jest niszczycielską, ohydną formą tyranii”⁵⁹.

Szkoły i kierunki filozoficzno-etyczne prezentujące przez całe wieki własne poglądy na temat samobójstwa ukazały, z dużą wyrazistością ogromne zróżnicowanie myśli filozoficznej. Dla przykładu Święty Augustyn był pierwszym, który na gruncie chrześcijaństwa stworzył zarys filozoficznej teorii samobójstwa i przez wiele stuleci uchodził za jedyną autorytet w tej sprawie. Należy dodać, że nową filozofię samobójstwa przyniosło właśnie chrześcijaństwo. Według św. Augustyna należy uznać samobójstwo za „kwalifikowane” zabójstwo, a więc za czyn spreczny z objawionym w Dekalogu prawem bożym. Przecież „w księgach świętych nie ma przyzwolenia na akty samobójcze, zaś przykazanie *Nie będziesz zabijał*, odnosi się także do samego siebie”⁶⁰. Natomiast wedle poglądów innego świętego – Tomasza z Akwinu – samozniszczenie jest sprzeczne z naturalnymi skłonnościami człowieka oraz stanowi naruszenie praw boskich. Wedle tych praw człowiek jest własnością Boga, który w sprawach życia i śmierci jest jedynym decydentem. Ogólnie rzecz biorąc chrześcijaństwo stłumiło doktryny wolnego samobójstwa, odwołując się do Boga i jego przykazań. Jednakże wpływy chrześcijaństwa zaczęły słabnąć, jest to zwłaszcza widoczne współcześnie (przyp. Autora), doszły do głosu kierunki zorientowane naturalistycznie. W kulturze europejskiej zaczęła odradzać się starożytna apoteoza samobójstwa (np. stoicka apoteoza wolności a probuje samobójstwo). Jeden z filozofów, wywodzących się z owych nurtów, Hume, wyszedł z założenia, że wrodzonym atrybutem człowieka jest jego wolność, twierdząc, że zakazywanie popełniania samobójstw stanowi zamach na wolność⁶¹. Poglądy Hume’a podzielił inny przedstawiciel Oświecenia Montesquieu, który sprzeciwił się społecznym

58 M. Filar, *Lekarskie prawo karne*, Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 2000, s. 310–311.

59 *Ibidem*, s. 311–312.

60 Za: Z. Cackowski, *Samobójstwo...*, s. 159.

61 B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 86.

i teologicznym argumentom przeciw samobójstwu, twierdząc, że „człowiek nie powinien być zmuszony do życia i pracy dla społeczeństwa, którego członkiem przestał się czuć”⁶².

Dyskryminacyjne stanowisko wobec samobójstwa powróciło w myśli Kanta. Ów filozof opowiedział się za całkowitą niedopuszczalnością samobójstwa. Twierdził, że samobójstwo musi być zanegowane, gdyż jego akceptacja prowadziłaby do wewnętrznej sprzeczności z samą naturą człowieka. „Stałoby się prawem powszechnym, niezgodnym jednak z prawem zachowania życia”⁶³. Kant zwrócił także uwagę na tezę o absolutnej wartości egzystencji ludzkiej: „człowiek jest osobą, która istnieje jako cel sam w sobie, jako absolutny podmiot moralności i nie może być zdegradowany do rzędu środka”⁶⁴.

Wiek XX nie przytłumił (w wieku XXI problem ów narasta na skutek zwiększonej liczby samobójstw i problemu z określeniem tożsamości – przyp. autora), lecz raczej zaostrzył napięcia filozoficznych dyskusji nad zagadnieniem samobójstwa. Przyczynił się do tego w wysokim stopniu współczesny egzystencjalizm. Poszukiwanie sensu ludzkiego życia przyciągnęło ku sobie uwagę filozofii, która człowieka i sprawy jego egzystencji umieściła w centrum swojego zainteresowania⁶⁵. Należy mieć także na uwadze, iż wielu filozofów popełniło samobójstwo. Dla przykładu L. Petrażycki. Są też filozofowie, którzy skrajnie pesymistycznie patrzyli na świat. Zaliczmy do nich A. Schopenhauera. Ten wielki pesymista uważał, że jedyną wartością życia staje się uświadomienie, że życie samo w sobie nie ma żadnej wartości, wartością staje się rezygnacja z „woli życia”. Schopenhauer głosił etykę rezygnacji – skoro w świecie w którym żyjemy istnieje nieusuwalne zło moralne, a okropności życia przeważają nad okropnościami śmierci – to człowiek powinien położyć kres swojemu życiu. Pod wyraźnym wpływem Schopenhauera pozostaje filozoficzna twórczość F. Nietzschego, który głosił koncepcję „woli mocy” oraz teorię moralności – ideał „nadczołowieka”, który osiąga wolność absolutną, zatem i wolność do odebrania sobie życia w chwili, gdy uzna to za stosowne⁶⁶.

62 Za: Z. Cackowski, *Samobójstwo...*, s. 161.

63 Za: T. Ślipko, *Życie i pleć...*, s. 362.

64 *Ibidem*, s. 362–363.

65 T. Ślipko S.J., *Etyczny problem samobójstwa*, Wydawnictwo Petrus, Kraków 2008, s. 20.

66 B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 103.

Inny filozof E. Durkheim, pod koniec XIX wieku, w klasycznym dziele *Le Suicide* dokonał podsumowania wszystkiego co do tej pory napisano o samobójstwie, wskazując czynniki zewnętrzne i wewnętrzne. W jego dziele, a także w rozmyślaniach innych dziewiętnastowiecznych filozofów pojawiła się myśl, że samobójstwo nie zawsze wynika ze świadomego działania jednostki. Często jednostka w pewnych okolicznościach może czuć się zmuszona do zakończenia swego życia⁶⁷.

Kolejny filozof – przedstawiciel *egzystencjonalizmu* – J.P. Sartre – rozpatrywał zjawisko samobójstwa na płaszczyźnie ontologicznej i woluntarystycznej. Na podstawie pierwszej z nich stwierdził, że śmierć niczego nie rozwiązuje i nie zmienia. W stosunku do życia jest ona absurdem, gdyż nie zawiera żadnej treści pozytywnej. Z drugiej jednak strony samobójstwo jest przejawem wolności człowieka, która polega na trwałej możliwości zerwania ze światem i z samym sobą⁶⁸. Z kolei, inny *egzystencjonalista*, M. Heidegger, stwierdził, że życie ludzkie zmierza ku śmierci i nasze istnienie już w momencie narodzin jest powolnym konaniem⁶⁹.

III

Zjawisko samobójstwa towarzyszy człowiekowi od samego początku. Stanowi nieodłączny element kulturowy i cywilizacyjny w historii ludzkości. Występuje z różnym nasileniem i spotyka się z różną oceną. Etyka, filozofia, socjologia, prawo, religie próbują odpowiedzieć na pytanie o prawo do śmierci, czy człowiek ma prawo sam zakończyć swoje życie? Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na to trudne pytanie. Historia filozofii wskazuje, że problem samobójstwa był podejmowany przez filozofów wszystkich epok, począwszy od starożytności. Filozofowie rozpatrywali samobójstwa w kontekście systemu wartości, sensu życia i prawa człowieka do śmierci poprzez odebranie sobie życia. Do problematyki samobójstwa w nieco odmienny sposób podchodzą filozofowie, prawnicy, socjologowie, czy psychologowie i psychiatry. Przyjmują oni odmienne punkty widzenia

⁶⁷ P. Szymańska, *Kulturowe, prawne i filozoficzne koncepcje samobójstw*, http://www.academia.edu/954658/kultu._i_filozoficzne_koncepcje_samobojstw, dostęp: 23.09.2013.

⁶⁸ Za: S. Kijaczko, *Wobec bycia. Filozoficzny problem...*, s. 249.

⁶⁹ *Jean-Paul Sartre jako filozof ludzkiej egzystencji*, <http://www.metta.lk/polish/Sartre-Filozof-Ludzkiej-Egzystencji-pl.html>, dostęp: 23.09.2013.

ze względu na specyfikę dyscyplin naukowych. Takie interdyscyplinarne podejście do problematyki samobójstw pozwala na dogłębne przeanalizowanie źródeł zachowań suicydalnych nie pomijając żadnego z istotnych.

Kultura w której żyjemy nie pozostaje obojętna na kształtowanie postaw społecznych wobec samobójstwa. Te postawy zmieniają się, ewoluują, wraz z przeobrażeniami, nowymi prądami społecznymi. Samobójstwo jako zjawisko, ze względu na złożone podłoże, powinno być rozpatrywane wielopłaszczyznowo, czy wielopoziomowo.

